



Od Redakcji

Planowana przed laty przez ministra Handkego reforma miała w zamyśle dać wreszcie nauczycielom swobodę – możliwość realizowania swoich pomysłów, czasami nowatorskich i ryzykownych, a czasami wypracowanych przez lata praktyki.

Z kadłubka reformy pozostały piękne słowa i znowu ciasny gorset podstaw programowych. Ale też pozostało wąskie, bo wąskie, ale jednak pole manewru. Gorąco zachęcam, a lato jest sposobne do rozmyślań twórczych, do wypracowania swoich koncepcji nauczania. Wszelako należy podejść do tego ze świadomością ogromu niezbędnego wysiłku i być przygotowanym na konieczność współpracy z innymi nauczycielami. Bardzo pouczający jest artykuł Matthew Sandsa w *Postępach Fizyki* o narodzinach w bólu wykładów z fizyki Feynmana. Widzimy, ile pracy musiał włożyć pokaźny zespół ludzi, dowiadujemy się na jakie trudności natrafiano z powodu, niekiedy słusznych, obiekcji tradycjonalistów. *Uchwycić mądrość Feynmana* to lektura obowiązkowa.

Przygotowaliśmy dla Państwa zestaw wakacyjny z fotosyntezą i wampirami, a cytowane przez nas proste doświadczenia mogą być wykonane na wakacjach. Biografia niezwykłego człowieka, jakim był Faraday, też na pewno przyciągnie Państwa uwagę. Nie zabrakło też artykułu o Stanisławie Lemie, kultowym pisarzu paru pokoleń fizyków. Zachęcamy do przysyłania do Redakcji wypowiedzi na temat „obecność Lema na moich lekcjach fizyki”.

Redakcja życzy Państwu miłego odpoczynku.

Z.G-M